

*prof. dr hab. Anatolij Tkach*<sup>1</sup>

Zakład Informatyki w Zarządzaniu  
Politechnika Rzeszowska

*dr Tadeusz Pliszka*<sup>2</sup>

Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Sytuacja demograficzna Polski implikacją dla zintegrowanego rozwoju**

### WPROWADZENIE

Ostatnie lata na świecie, w Europie, a w tym i w Polsce pokazują, że był to okres zmian w polityce i gospodarce narodów. Bazując na danych statystycznych zauważa się, że nastąpiło spowolnienie gospodarcze, a główne zasoby – czynniki produkcji nie były prawidłowo wykorzystane. Świadczy o tym najwymowniej wysokie bezrobocie, co do którego zmiany nie ma pozytywnych prognoz.

Państwa UE w swej gospodarce ponoszą dotkliwą porażkę, co wyraża się w postaci kryzysu demograficznego. Samo słowo katastrofa czy kryzys jest niechętnie wypowiedane zwłaszcza przez działaczy gospodarczych i polityków, których celem jest tworzenie warunków i ukazywanie możliwości dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców.

Podstawową potrzebą człowieka jest możliwość pracy. Brak stanowisk pracy stanowi zasadniczy czynnik dla depopulacji.

Z kolei niski współczynnik dzietności prowadzi do dalekosiężnych implikacji; przyspiesza proces starzenia się mieszkańców i prowadzi do zachwiania równowagi między tymi, którzy mogą tworzyć rynek pracy a tymi, którzy osią-

---

<sup>1</sup>Adres korespondencyjny: Politechnika Rzeszowska, al. Powstańców Warszawy 8, 35-959 Rzeszów, tel. +48 17 865 10 88, e-mail: tkach\_aa@prz.edu.pl.

<sup>2</sup> Adres korespondencyjny: Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Ekonomii, Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, ul. Ćwiklińskiej 2, 35-601 Rzeszów, tel. +48 17 872 17 17, e-mail: ta\_pliszka@onet.pl.

gają wiek emerytalny. Fenomen zmiany struktury ludnościowej komplikuje się równocześnie na skutek zwiększania się przeciętnej długości życia.

Jednym z celów analizy procesów demograficznych, wśród których mieści się kryzys demograficzny, jest podniesienie świadomości podmiotów podejmujących decyzje w imieniu państwa, jak i tworzących warunki dla decyzji kobiet w wieku prokreacyjnym. Tworzący te warunki, jak i same kobiety, powinni współdziałać i przewidywać skutki swoich decyzji.

Teżą opracowania jest to, że brak odpowiednich warunków, w tym możliwości zatrudnienia, wsparcia materialnego, infrastruktury opiekuńczej skutkuje wstrzymaniem się przed podejmowaniem decyzji o prokreacji oraz masową emigracją do krajów, gdzie te warunki są w uznaniu młodych kobiet spełniane.

Procesy demograficzne kształtują się pod wpływem wielu czynników. Gdy zwróci się uwagę na zjawisko kryzysu demograficznego, to jego źródeł można szukać z jednej strony w czynnikach przyrodniczych, a z drugiej w czynnikach antropogenicznych. Przykładem tych pierwszych może być „czarna śmierć” w latach 40. i 50. XIV w., która zniknęła w 1670 r. i zabiła prawie połowę populacji zachodniego świata [Duncan, Scott, 2008, s. 46–47]. Przykładem czynnika antropogenicznego jest zrzucenie bomby na Hiroszimę 6 sierpnia 1945 roku, co pochłonęło w jednej chwili życie 100 tys. ludzi. Między tak określonymi stanowiącymi granicznymi występuje całe spektrum opcji pośrednich.

Wielość „odpowiedzialnych” czynników powoduje, że przyrost ludności lokalnych nie charakteryzuje się zależnością liniową. Przyczyniają się do tego różnego rodzaju katastrofy, często nieświadomie uruchamiane przez człowieka, który nie znając praw przyrodniczych, jak i społecznych, uzurpuje sobie prawo do ingerencji w świat wywołując skutki, które później przerastają umiejętności panowania nad nimi.

Celem opracowania jest ukazanie przy pomocy zebranych danych ekonomicznych sytuacji gospodarczej w Polsce w tym, poprzez odpowiednie zestawienie porównawcze z danymi z państw Unii Europejskiej i świata, ukazanie podobieństw, ale przede wszystkim różnic, które wskazują – jak się okazuje – gorszą pozycję Polski. Polska charakteryzuje się wieloma innymi ujemnymi czynnikami, jak chociażby niską dzietnością kobiet i stosunkowo krótkim trwaniem życia – szczególnie mężczyzn. Ogólnie można stwierdzić, że kapitał ludzki w Polsce jest niewykorzystany, a środki wydane na wychowanie i wykształcenie młodzieży procentują w wielu innych państwach.

## PRZYCZYNY KRYZYSU DEMOGRAFICZNEGO W POLSCE

Kryzys demograficzny może objawiać się na wiele sposobów i jest skutkiem pewnych zaszłości, które spowodowały odpowiednie zachowanie się społeczno-

ści w zaistniałych warunkach przyrodniczych czy też społecznych, albo też jednych i drugich.

Przejawami kryzysu demograficznego mogą być:

1. spadek urodzeń,
2. emigracje zarobkowe,
3. bezrobocie,
4. niska wydajność pracy,
5. niekorzystna struktura ludności pod względem wieku.

W dłuższej przeszłości zauważono wiele przyczyn spadku liczby ludności i były to czynniki:

- przyrodnicze, jak np. epidemie, załamania klimatyczne, zarazy roślin uprawnych itp. oraz
- antropologiczne, np. wojny, terroryzm, błędy przywódców państwowych, obłądne ideologie itp.

Spadek urodzeń w Polsce trwa od 1955 roku, kiedy to zanotowano 793 847 urodzeń. Po tym roku następował systematyczny spadek. Efektem wysokiego przyrostu lat 50. XX w. był następny wzrost dokładnie za 25 lat, a więc gdy wówczas urodzeni zaczęli wydawać na świat swoje dzieci. W 1983 roku urodziło się 720 756 dzieci. Od lat 80. XX w. następuje w zasadzie stały spadek urodzeń, tak, że w 2011 roku urodziło się 390 069 dzieci, czyli o połowę mniej niż w 1955 roku.

Spadek urodzeń jest niekorzystny dla kraju, ponieważ oznacza, że w dłuższym dystansie czasowym nastąpi spadek liczby mieszkańców naszego kraju. Tak utrzymujący się od lat spadek oznacza wymieranie narodu.

Zapoczątkowany proces wymierania będzie miał wpływ na wiele aspektów naszej gospodarki:

1. zmniejszanie się zasobu siły roboczej narodu,
2. spadek nadziei na zbudowanie potencjału kulturowego, moralnego, naukowego i cywilizacyjnego,
3. uzależnienie od decyzji państw o wyższym potencjale ludzkim – od mocarstw,
4. zmniejszenie konkurencyjności naszej gospodarki i polityki w świecie,
5. wypychanie kraju na peryferia cywilizacyjne.

Na podstawie danych z tabeli 4 i 5 o strukturze wiekowej narodu wnioskuję się, że naród Polski staje się narodem starych ludzi. Ludzie starsi są mało dynamiczni, co prowadzi do stagnacji a nie rozwoju, do zaniku chęci podejmowania wyzwań stawianych przed nowoczesnym społeczeństwem. Za ciekawostkę można uznać strukturę ludności w dawnej Galicji. Z zestawień w tabeli 3 wynika, że ludność powyżej sześćdziesięciu lat w 1910 r. stanowiła tylko 6%, a mimo tego ludziom w tych czasach żyło się znacznie gorzej, natomiast starsi członkowie rodzin tzw. pokoleniowych mogli liczyć tylko na pomoc ze strony swoich dzieci. 100 lat później sytuacja się znacznie skomplikowała. Wydłużyła się o ponad 20 lat średnia długość życia. Przybyło ludzi starych. Wydłużenie życia jest elementem bardzo

oczekiwanym i pozytywnym, ale jednocześnie stwarza problemy. Starzenie narodu z pewnością jest podstawową barierą także dla rozwoju Polski.

Nasz kraj charakteryzuje się stosunkowo niskim PKB *per capita*, a stąd porównywanie naszego uboższego starego społeczeństwa ze starzejącymi się, ale bogatymi narodami Zachodu byłoby nieporozumieniem. Nasze ubożenie może prowadzić do długotrwałej pauperyzacji dużych grup społecznych. Realnym czynnikiem przemawiającym za trudnościami jest wkraczanie wspomnianego wyżu demograficznego lat 80. XX w. w wiek emerytalny. Statystycy przewidują wysokie obciążenie dla gospodarki – w 2050 roku ludzi w wieku poprodukcyjnym będzie 38%, podczas gdy obecnie jest około 13%. Ludności w wieku produkcyjnym będzie tylko 50%, obecnie jest około 64%. Ratunkiem powinna być odpowiednia dzietność kobiet, ale i tu zauważa się od 1960 roku systematyczny spadek z 2,98 do 1,30 dzieci w 2011 roku na jedną kobietę. Należałoby odpowiedzieć odpowiednią polityką prorodzinną, taką, która przekonywałaby młode małżeństwa do rodzenia dzieci – do inwestowania w rodzinę, tak jak dzieje się to w bogatych krajach Europy Zachodniej, ale znowu, jeśli spojrzymy na tabelę 9 (dane o PKB) i dane w tabeli 11 o wydajności pracy, to taka rada pozostać może tylko zabiegiem formalnym. Kraje tzw. Zachodu inwestują w rodzinę, u nas przyznaje się skąpy zasiłek socjalny.

Kolejna sprawa to długość życia mieszkańców naszego globu. Dla wyróżnionych 220 terytoriów w świecie została utworzona lista rankingowa pod względem długości życia mężczyzn i kobiet. Na tej liście Polska znajduje się na dość odległym, bo 75. miejscu z przeciętnym trwaniem życia 75,19 lat, w tym mężczyźni 71,18, a kobiety 79,44 lat. Z zestawienia wynika, że statystyczny mężczyzna w Polsce przeżyje na emeryturze niewiele ponad 4 lata, a statystyczna kobieta ok. 12,4 lat. Najdłużej żyją mieszkańcy Andory, bo średnio 83,5 roku. Jeżeli spojrzymy na dane zawarte w tabeli 5 o dynamice długości życia to wynika, że średnia długość życia w ciągu XX wieku zwiększyła się w świecie o ponad 21 lat, z czego kobiety wydłużyły życie o ponad 23 lata, a mężczyźni o lat 19. Jawi się tu problem ubezpieczeń. W przeszłości była inna struktura wiekowa ludności, były też inne warunki pracy, gdzie ok. 80% ludności pracowało w rolnictwie nie mając zabezpieczeń społecznych. Obecnie sytuacja zmieniła się, ustanowione administracyjnie w XX w. ubezpieczenia pod wpływem czynników wewnętrznych (politycznych, gospodarczych, społecznych, religijnych) były zróżnicowane stosownie do możliwości państw.

Istnieje pilna potrzeba wyjścia z kryzysu demograficznego, chociaż jest to sprawa niezwykle trudna. Demografowie utrzymują, że to problem być może na kilkadziesiąt lat. Starzenie społeczeństw jest trudne do powstrzymania i z kolei podniesienie wskaźnika dzietności do 1,4 nie będzie łatwym zadaniem, chociaż jest to tylko wzrost o 0,1. Trudny okres transformacji społeczno-ekonomicznej a obecnie okres kryzysu gospodarczego nie sprzyjają podejmowaniu decyzji o rodzeniu. Dla rozwoju zintegrowanego, który powinien łączyć wszystkie siły spo-

leczone, konieczna jest permanentna zastępowalność kapitału ludzkiego. Bez młodych sił, bez ich entuzjazmu nie stworzy się mechanizmów tworzących rozwój zintegrowany, przez który rozumie się pozytywny stan docelowy postępu łączącego łady składowe, tworzące zrównoważony układ gospodarczy.

Występuje wiele czynników warunkujących rodzenie dzieci:

1. liczba kobiet w wieku prokreacyjnym,
2. indywidualne zachowania i tradycje rodzinne,
3. czynniki ekonomiczne, takie jak rynek pracy, emigracje, gospodarka państwa,
4. sytuacja mieszkaniowa,
5. polityka państwa w kwestiach rodzinnych,
6. godzenie roli matki z rolą i awansem zawodowym, społecznym itp.

B. Balcerzak-Paradowska konkluduje, że polityka dzietności ma dwa wyjścia:

- tworzenie rodzicom możliwości dla realizacji zamierzeń rodzinnych,
- przekonywanie par do zmiany swoich nastawień i zamiarów prokreacyjnych.

Wymienione czynniki mogą być skuteczne pod warunkiem wypracowania przekonywującej polityki prorodzinnej. Są państwa, które wypracowały odpowiednie warunki dla pełnienia ról rodzinnych, jak i zawodowych małżeństw, np. Skandynawia.

**Tabela 1. Ludność Polski na przestrzeni wieków i w ostatnich latach**

Lp.	Rok	Ludność	Lp.	Rok	Ludność
1	Ok. 1000	1–2 mln	15	1955	27,281 mln
2	1370	1,9 mln	16	1960	29,561 mln
3	1582	7,5 mln	17	1965	31,496 mln
4	1634	11 mln	18	1970	32,526 mln
5	1750	12 mln	19	1975	34,022 mln
6	1800	9 mln	20	1980	35,578 mln
7	1846	11,107 mln	21	1985	36,958 mln
8	1911	22,110 mln	22	1990	38,183 mln
9	1921	27,177 mln	23	1995	38,610 mln
10	1931	32,107 mln	24	2000	38,654 mln
11	1938	34,849 mln	25	2005	38,191 mln
12	1945	23,895 mln	26	2010	38,530 mln
13	1946	23,930 mln	27	2012	38,400 mln
14	1950	25,008 mln			

Źródło: [Balicki, 2010; *Ludność Polski* – Wikipedia wolna encyklopedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_Polski) (dostęp 30.05.2013); *Rocznik Statystyczny GUS*, 1999, s. XXXVII; *Polska w latach 1946–1998*; *Rocznik Statystyczny GUS*, 2011].

Na podstawie danych zawartych w tabeli 1 zauważa się, że obecna liczba ludności Polski to wynik długiego rozwoju społeczno-gospodarczego. Wzrost o 10 mln Polaków nastąpił w okresie ostatnich 90 lat.

**Tabela 2. Urodzenia, przyrost naturalny, dzietność kobiet w Polsce**

Lp.	Rok	Populacja (w tys.)	Urodzenia	Przyrost naturalny	P. naturalny (na 1000)	Dzietność
1	1946	23 930	570 000	235 000	9,9	x
2	1950	24 824	763 108	474 423	19,1	x
3	1955	27 281	793 847	532 271	19,5	x
4	1960	29 561	669 485	445 318	15,1	2,98
5	1965	31 496	546 362	313 941	10,0	2,52
6	1970	32 526	545 973	279 174	8,6	2,22
7	1975	34 022	643 772	346 876	10,2	2,27
8	1980	35 578	692 798	342 595	9,6	2,42
9	1985	37 203	677 576	296 118	8,0	2,33
10	1990	38 119	545 817	155 474	4,1	2,04
11	1995	38 588	443 109	57 025	1,5	1,65
12	2000	38 649	378 348	10 320	0,3	1,35
13	2003	38 205	351 072	- 14 158	- 0,4	1,22
14	2005	38 166	364 383	- 3902	- 0,1	1,24
15	2007	38 121	387 873	10 647	0,3	1,31
16	2010	38 200	413 300	34 822	0,9	1,38
17	2011	38 538	390 069	14 069	9,8	1,30

Źródło: *Ludność Polski* – Wikipedia wolna encyklopedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_Polski) (dostęp 30.05.2013).

Dzietność polskich kobiet począwszy od 1960 r., w którym wynosiła troje dzieci (za wcześniejsze lata brak danych) w zasadzie ciągle spadała i osiągnęła wskaźnik 1,3 co zaczyna być zjawiskiem bardzo niepokojącym.

**Tabela 3. Struktura ludności Galicji według wieku**

Lp.	Rok	Na 100 ludności przypadają osób w wieku			
		0–9 lat	10–19 lat	20–59 lat	60 i więcej lat
1	1869	28,3	19,5	48,6	3,6
2	1880	26,9	21,5	47,0	4,6
3	1890	26,8	21,0	47,2	5,0
4	1900	27,5	21,2	45,4	5,9
5	1910	30,5	21,5	42,6	5,4

Źródło: [*Historia Polski w liczbach*, 2003, s. 176, tab. 32/184].

Sytuacja ludnościowa Galicji przełomu XIX i XX w. była zupełnie inna. Zauważa się, że odsetek ludzi w wieku emerytalnym był znikomy.

**Tabela 4. Struktura ludności Polski według biologicznych grup wieku w latach 1988–2010**

Lp.	Rok	Ogółem ludność	Przedziały wiekowe		
			0–14	15–64	65 i więcej
1	1988	37 884,7	9 672,8	24 507,4	3 704,5
	%	100	25,5	64,7	9,8
2	2002	38 218,5	6 804,2	26 526,6	4 887,7
	%	100	17,8	69,4	12,8
3	2005	38 157,1	6 189,2	26 892,1	5 075,8
	%	100	16,2	70,5	13,3
4	2008	38 135,9	5 829,4	27 160,2	5 146,3
	%	100	15,3	71,2	13,5
5	2009	38 167,3	5 782,8	27 223,1	5 161,4
	%	100	15,2	71,3	13,5
6	2010	38 200,1	5 758,5	27 257,0	5 184,6
	%	100	15,1	71,4	13,6

Źródło: [Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2010–2011, 2011, s. 31].

Struktura ludności polskiej wiek później, a więc w latach 1988–2010, charakteryzuje się tym, że wydłużył się średni okres życia i stąd pojawiła się wysoka liczba ludzi pobierających emerytury. Dla podejmujących decyzje związane z zabezpieczeniem społecznym, (emerytury, usługi zdrowia, placówki socjalne, organizowanie uniwersytetów Trzeciego Wieku itp.) należało stworzyć odpowiednie instytucje. Problem ten będzie się powiększał.

**Tabela 5. Prognoza struktury wiekowej społeczeństwa polskiego w tys. osób oraz w %**

Lp.	Wyszczególnienie	2010	2020	2030	2040	2050
1	Populacja ogółem	38 092	37 230	35 693	33 342	30 057
2	W wieku przedprodukcyjnym	7 107	6 070	5 325	4 115	3 498
3	W wieku produkcyjnym	24 571	22 620	20 771	18 664	15 117
4	W wieku poprodukcyjnym	6 414	8 540	9 597	10 564	11 442
5	Populacja ogółem	100%	100%	100%	100%	100%
6	W wieku przedprodukcyjnym	19%	16%	15%	12%	12%
7	W wieku produkcyjnym	64%	61%	58%	56%	50%
8	W wieku poprodukcyjnym	17%	23%	27%	32%	38%

Źródło: opracowanie na podstawie [Prognozy wpływów i wydatków Funduszu Emerytalnego do 2050 roku, 2003, s. 10].

Prognozowana struktura społeczeństwa polskiego przesuwana się w kierunku długoletniości życia, co rodzi wyzwania dla decydentów w zakresie serwowania odpowiednich zabezpieczeń życiowych dla ludzi starych. Trend będzie się rozwijał, co będzie stwarzało odpowiednie implikacje. To przesunięcie w kierunku długowieczności świadczy jednocześnie o postępie cywilizacyjnym.

**Tabela 6. Długość życia kobiet i mężczyzn w świecie**

Lp.	Rok	Długość życia w latach		
		Ogółem	Kobiet	Mężczyzn
1	1900	46,00	46,00	46,00
2	1960	53,00	54,57	50,74
3	1965	55,8	57,67	54,00
4	1970	59,4	61,16	57,60
5	1975	61,36	63,42	59,39
6	1980	63,00	65,10	60,88
7	1985	64,23	66,43	62,13
8	1990	65,40	67,55	63,37
9	1995	66,15	68,34	64,07
10	2000	67,20	69,32	65,17
11	2005	68,37	70,44	66,28
12	2006	68,60	70,72	66,56
13	2010	69,60	71,75	67,59
14	2011	69,91	72,00	68,87

Źródło: [Eurostat; Bank Światowy].

Wydłużenie średniej długości życia Polaków świadczy m.in. o rosnącym dobrobycie. Z doświadczenia zaś państw o wysokim dobrobycie wynika wniosek, że społeczeństwa bogatsze ograniczają się z dietnością w myśl zasady, że na mniejszą liczbę dzieci można przeznaczyć więcej środków, a to spowoduje poprawę jakości ich życia.

## BEZROBOCIE I EMIGRACJA LUDNOŚCI

Niezwykle bolesnym problemem w Polsce utrzymującym się od wielu lat (praktycznie przez cały okres transformacji) jest bezrobocie. W tabeli 9 przedstawiona jest skala bezrobocia rejestrowanego w Polsce od roku 2003 do 2013 roku. Z danych wynika, że początek XXI w. rozpoczęto 20-procentowym bezrobociem, po czym po spadku w 2008 roku do 10%, liczba bezrobotnych ciągle wzrasta. Wzrost bezrobocia następuje mimo wysokiej emigracji – głównie młodozieży, która w ten sposób zdobywa część środków na swoje utrzymanie.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 8, szczyt emigracji przypadł na lata 2007 i 2008, a więc okres, w którym zanotowano najniższą stopę bezrobocia w Polsce. Z zestawienia wynika, że główna fala emigracji nastąpiła do krajów Europy, w tym krajów UE.



Najwięcej Polaków emigruje do Wielkiej Brytanii, Niemiec i Islandii. Spowolnienie i kryzys ekonomiczny w państwach Zachodu spowodował, że w ostatnich latach liczba emigrantów zaczęła się zmniejszać. Z ogólnodostępnych danych GUS wynika, że 1,1 mln Polaków przebywa na emigracji powyżej jednego roku. Z tej grupy 551 tys. to mężczyźni, a 614 tys. to kobiety.

Wyjechali przede wszystkim ludzie młodzi:

- ponad 243 tys. to ludzie w wieku 25–29 lat,
- 101 tys. to ludzie w wieku 20–24 lata,
- ponad 232 tys. ludzi jest w wieku 30–34 lata,
- 151 tys. jest w wieku 34–39 lat.

Najczęściej jest tak, że emigrujący są lepiej wykształceni aniżeli ich rówieśnicy pozostający w kraju. Około 22% emigrantów legitymuje się wykształceniem wyższym, podczas gdy w Polsce ten wskaźnik wynosi 17%.

Sumując można wysnuć wniosek, że emigracja młodych ludzi, którzy nie znajdują miejsca pracy w Polsce, powoduje swoisty drenaż mózgow, a dalej obniżenie wskaźnika dzietności w naszym kraju. Skutki emigracji generują kolejne problemy. Dzieci rodzą się za granicą i tam prawdopodobnie już pozostaną, jako obywatele najczęściej kraju urodzenia np. Wielkiej Brytanii [[www.forsal.pl/artykuly640075,emigracja\\_za\\_praca\\_wyjechalo\\_juz\\_2\\_mln\\_mlodych\\_i\\_wykształconych\\_polakow.html/](http://www.forsal.pl/artykuly640075,emigracja_za_praca_wyjechalo_juz_2_mln_mlodych_i_wykształconych_polakow.html/)].

Sprawcą wysokiego stopnia emigracji jest niski wskaźnik zatrudnienia w Polsce, który wynosi 59,7% podczas gdy średnio w UE stanowi 64,3%. Taki stan można tłumaczyć spadkiem dynamiki gospodarczej państw Europy Zachodniej, jak i innych rejonów świata objętych globalnym kryzysem. Poprawę sytuacji na rynku pracy można oczekiwać poprzez innowacje – uruchamianie nowoczesnych inwestycji z zastosowaniem nowych rozwiązań inżynierii nanotechnologicznych. Mimo to pozostają nadal dwa problemy: środków finansowych i problem popytu.

Bezrobocie, które obniżyło się do ok. 10% w 2008 r. w 2013 roku znowu osiągnęło poziom 14%. Jeżeli weźmie się pod uwagę 16,7% ludności rolniczej, a w tym ponad 10% ludności aktywnej zawodowo w rolnictwie (3,9 mln osób), to tu można szukać bezrobocia ukrytego, a po drugie – wysoki odsetek zatrudnionych w rolnictwie świadczy o poziomie jego rozwoju. Polska w tym względzie wiedzie pierwszeństwo, przy średniej unijnej 5,5%.

Na podstawie danych zawartych w tabelach 7 i 8 można zaryzykować wniosek, że bezrobocie w Polsce oraz emigracja Polaków za granicę pozostają ze sobą w pewnym związku. Wyższa emigracja powoduje obniżenie bezrobocia.

**Tabela 7. Emigracja Polaków na pobyt czasowy 2004–2011 w tys. osób (na 31 XII)**

Kraj docelowy	Liczba emigrantów w tys. na 31 XII									
	NSP 2002	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011 NSP	2011
Ogółem	786	1000	1450	1950	2270	2210	2100	2000	2017	2060
Europa	461	770	1200	1610	1925	1887	1765	1685	1693	1754
W tym UE	451	750	1170	1550	1860	1820	1690	1607	1622	1670
Austria	11	15	25	34	39	40	36	29	24	25
Belgia	14	13	21	28	31	33	34	45	47	47
Cypr	-	-	-	-	4	4	3	3	3	3
Dania	-	-	-	-	17	19	20	19	18	21
Finlandia	0,3	0,4	0,7	3	4	4	3	3	2	2
Francja	21	30	44	49	55	56	60	60	62	62
Grecja	10	13	17	20	20	20	16	16	17	15
Hiszpania	14	26	37	44	80	83	84	48	45	40
Islandia	2	15	76	120	200	180	140	133	131	120
Niderlandy	10	23	43	55	98	108	98	92	92	95
Niemcy	294	385	430	450	490	490	465	440	437	470
Portugalia	0,3	0,5	0,6	1	1	1	1	1	1	1
Czechy	-	-	-	-	8	10	9	7	7	7
Szwecja	6	11	17	25	27	29	31	33	34	36
W. Brytania	24	150	340	580	690	650	595	580	601	625
Włochy	39	59	70	85	87	88	88	92	94	94
Poza UE	10	20	30	60	65	67	75	78	71	85
W tym										
Norwegia	-	-	-	-	36	38	45	50	43	56

Źródło: [www.egospodarka.pl/85952,Emigracja-Polaków-w-latach-2004-2011,1,39,1.html].

**Tabela 8. Rejestrowane bezrobocie w Polsce od 2003 do 2013 roku**

Rok	Miesiące											
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
2003	20,6	20,7	20,6	20,3	19,8	19,7	19,6	19,5	19,4	19,3	19,5	20,0
2004	20,6	20,6	20,4	19,9	19,5	19,4	19,3	19,1	18,9	18,7	18,7	19,0
2005	19,4	19,4	19,2	18,7	18,2	18,0	17,9	17,7	17,6	17,3	17,3	17,6
2006	18,0	18,0	17,8	17,2	16,5	15,9	15,7	15,5	15,2	14,9	14,8	14,8
2007	15,1	14,8	14,3	13,6	12,9	12,3	12,1	11,9	11,6	11,3	11,2	11,2
2008	11,5	11,3	10,9	10,3	9,8	9,4	9,2	9,1	8,9	8,8	9,1	9,5
2009	10,4	10,9	11,1	10,9	10,7	10,6	10,7	10,8	10,9	11,1	11,4	12,1
2010	12,9	13,2	13,0	12,4	12,1	11,7	11,5	11,4	11,5	11,5	11,7	12,4
2011	13,1	13,4	13,3	12,8	12,4	11,9	11,8	11,8	11,8	11,8	12,1	12,5
2012	13,2	13,4	13,3	12,9	12,6	12,3	12,3	12,4	12,4	12,5	12,9	13,4
2013	14,2	14,4	14,3	14,0	13,2	13,1	13,0	13,0	13,0	13,0	13,2	13,4

Źródło: *Ludność Polski* – Wikipedia wolna encyklopedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_Polski) (dostęp 31.01.2014).

## WYDAJNOŚĆ PRACY

O bogactwie narodów mogą decydować zasadniczo trzy wielkości:

1. zasób bogactw naturalnych,
2. zastany poziom zagospodarowania,
3. wydajność pracy.

Wśród zasobów bogactw naturalnych można zauważyć:

1. ilość i jakość gleb, lesistość oraz walory turystyczne,
2. zasoby rud metali i innych kopalin.

Pod względem wymienionych bogactw Polska się nie wyróżnia. Również pod względem poziomu zagospodarowania Polska pozostaje stosunkowo na niskim poziomie, na co wpłynęły w znacznym stopniu rozbiory Polski. Nie było zatem przesłanek, aby zaborcy inwestowali na terenie byłej Polski. Nie zaistniały warunki, aby wcześniejsze pokolenia znacząco mogły uaktywnić teren ziem polskich. Powstały w okresie gospodarki nakazowo-planowej majątek poddany prywatyzacji nie przyniósł planowanych wpływów do budżetu. Co do samych sposobów, jak i efektów finansowych prywatyzacji majątku, występują różne, czasem bardzo rozbieżne zdania. Wyjątkowym problemem Polski na tle innych krajów jest prywatyzacja sektora bankowego, w którym ponad 70% stanowi kapitał zagraniczny. Polsce pozostaje zasadniczo jeden czynnik, który mógłby przyczynić się do polepszenia kondycji ekonomicznej i wymienić tu można wydajność pracy.

Na wydajność pracy składać się może cały szereg czynników, wśród których można wymienić:

1. zastane tradycje i zwyczaje,
2. wychowanie i kult pracy wyniesiony z wychowania rodzinnego,
3. religia i zasady z niej wynikające,
4. wykształcenie formalne i profesjonalne,
5. poziom cywilizacyjny narodu,
6. mentalność i nawyki,
7. postęp techniczny i innowacje,
8. sposób zarządzania,
9. polityka państwa.

W każdym kraju przedstawione tu czynniki mają różną wagę i składają się na ogólny efekt, tj. ilość i jakość wytwarzanych dóbr i usług. Najczęściej dokonuje się zwykłych porównań samych efektów wykonanej pracy osiągniętych w poszczególnych branżach i w sensie bardziej ogólnym na poziomie poszczególnych krajów. Niestety w Polsce zauważa się w rankingu krajów UE jedną z najniższych wydajności pracy. Najwyraźniej podkreśla to zestawienie wydajności pracy i gleby w rolnictwie, co uwidaczniają dane zawarte w tabeli 9 i 10. W Polsce z rolnictwem związane jest prawie 4 mln mieszkańców, a wydajność jest najniż-

sza spośród wymienionych państw (patrz tabela 10). Tak duże zaangażowanie ludności w prace związane z rolnictwem może świadczyć o:

- niskim rozwoju społecznym,
- ciągnących się zaszłościach rozdrobnionej gospodarki rolnej ubiegłego wieku,
- ukrytym bezrobociu.

Wszystkie wymienione czynniki mają wpływ na wydajność pracy w polskim drobnym rolnictwie. Niska wydajność pracy w rolnictwie wpływa na ogólną średnią wydajność pracy w Polsce. Z danych zawartych w tabeli 11 i 12 wynika, że wydajność polskiego pracownika stanowi ok. 0,67 średniej wydajności z krajów UE.

Jeżeli spojrzeć się na potencjał gospodarczy naszego kraju to zauważa się, że występuje tu:

1. niska wydajność pracy (0,67 średniej wydajności UE), w tym szczególnie w rolnictwie,
2. malejąca liczba ludzi w wieku przedprodukcyjnym,
3. rosnąca liczba ludzi w wieku poprodukcyjnym,
4. malejący przyrost naturalny i niska dzietność rodzin,
5. wysoki stopień emigracji młodzieży,
6. kilkakrotnie niższe wynagrodzenie od wynagrodzeń w państwach najbogatszych (tabela 12),
7. brak środków na inwestowanie w rozwój młodych małżeństw, a zwłaszcza małe perspektywy na utrzymanie rodziny.

Wszystkie wymienione czynniki świadczą, że Polska jest w stanie głębokiego kryzysu gospodarczego. Z załączonych danych w prezentowanych tabelach wynika, że kraj nasz dzieli ogromny dystans od wielu państw UE. Dystans społeczno-ekonomiczny prawdopodobnie będzie się powiększał.

Należy podkreślić, że podstawą współczesnego rozwoju gospodarczego jest wydajność pracy, która w Polsce, jak wynika z przytoczonych zestawień, jest niska. Niska wydajność jest wynikiem również i tego, że w ostatnich latach zauważa się niską akumulację kapitału. Ten czynnik wpływa na postęp inwestycyjny.

Spółczeństwo ma swoje potrzeby, które każdy indywidualnie stara się zaspokoić, ale w ramach państwa i praw przez niego stanowionych. Dostęp do dóbr powinien być tak rozłożony, aby nie hamować a wręcz motywować ludzi do pracy, do podwyższania jej jakości, no i w końcu do osiągnięcia efektów synergii.

Niskie wpływy z prywatyzacji, wysoki udział kapitału zagranicznego w sektorze bankowym, niska wydajność pracy, wysokie bezrobocie, to nie jedyne czynniki, które wpływają na deficyt budżetowy i z kolei rosnący dług publiczny.

**Tabela 9. PKB ogółem i w rolnictwie, wydajność gleby i pracy w rolnictwie**

Kraj	PKB ogółem (mld USD)	PKB na mieszkańca (USD)	PKB w rolnictwie w %	PKB w rolnictwie w (mld USD)	Wydajność gleby (USD/ha)	Wydajność pracy (USD/osobę)
1. Austria	323,5	8 940	1,8	5,8	1 777	37 179
2. Belgia	394,0	37 354	1,0	3,9	2 813	60 000
3. Dania	275,4	50 649	1,4	3,8	1 401	42 222
4. Francja	2 248,0	35 572	2,2	49,5	1 673	70 212
5. Grecja	308,4	27 724	5,1	15,7	4 126	22 206
6. Holandia	662,3	40 528	2,1	13,9	7 224	64 953
7. Niemcy	2 896,0	35 169	0,9	26,1	1 532	32 422
<b>8. Polska</b>	<b>340,9</b>	<b>8 940</b>	<b>4,5</b>	<b>15,3</b>	<b>961</b>	<b>3 914</b>
9. Portugalia	194,7	18 397	6,6	12,9	3 407	22 591
10. Szwecja	383,8	42 264	1,1	4,2	1 312	32 558
11. W. Brytania	2 373,5	39 211	1,0	23,7	1 413	48 865

Źródło: [Michalek, Grotkiewicz, Peszek, 2009, s. 203].

Bardzo niska wydajność pracy w polskim rolnictwie w porównaniu z innymi państwami europejskimi świadczy o niskiej kulturze rolnej, ale także o zasłóściach historycznych, w tym zwłaszcza o rozdrobnieniu gospodarstw rolnych, zwłaszcza na południowym wschodzie Polski. Specyfika gospodarki rolnej Polski, poza emigracją, jest drugą ważną przyczyną ukrytego bezrobocia. Dodatkowo świadczy o niedoinwestowaniu gospodarczym.

**Tabela 10. Ludność rolnicza w wybranych krajach w 2007 r.**

Kraj	Ludność rolnicza w tys.	Ludność rolnicza w %	Ludność aktywna zawodowo w rolnictwie (tys.)	Ludność aktywna zawodowo w rolnictwie (w %)
1. Austria	340	4,2	156	1,90
2. Belgia	159	1,5	65	0,60
3. Dania	169	3,1	90	1,70
4. Francja	1 580	2,6	705	1,20
5. Grecja	1 257	11,3	707	6,40
6. Holandia	472	2,9	214	1,30
7. Niemcy	1 649	2,0	805	1,00
8. Polska	6 441	16,7	3 909	10,10
9. Portugalia	1 269	12,1	571	5,40
10. Szwecja	270	3,0	129	1,40
11. W. Brytania	972	1,6	485	0,80

Źródło: [Michalek, Grotkiewicz, Peszek, 2009, s. 203].

**Tabela 11. Wynagrodzenia minimalne i przeciętne w wybranych krajach w 2011 r.**

Lp.	Kraj	Wynagrodzenia minimalne [euro]	Wynagrodzenia średnie [euro]	Wydajność pracy UE = 100
1	Luksemburg	1 610	4 056	177,5
2	Irlandia	1 462	3 497	X
3	Holandia	1 357	2 652	114,9
4	Belgia	1 336	3 046	X
5	Francja	1 321	2 669	119,9
6	Wielka Brytania	1 148	2 618	107,6
7	Grecja	681	1 652	95,7
8	Hiszpania	700	2 089	110,3
9	Słowenia	567	1 763	X
10	Portugalia	497	1 319	X
11	Polska	334	800	66,6
12	Czechy	329	991	71,8
13	Słowacja	267	912	82,6
14	Estonia	278	857	X
15	Łotwa	228	647	54,9
16	Węgry	285	873	70,9
17	Litwa	232	647	62,9
18	Rumunia	137	610	47,4
19	Bułgaria	112	410	41,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Niska średnia wydajność pracy powoduje, że również wynagrodzenia są bardzo niskie w porównaniu do innych państw. Niskie wynagrodzenia, niedobór miejsc pracy, niska pomoc socjalna dla młodych rozwojowych małżeństw powodują, że rośnie emigracja „za chlebem”. Na podstawie danych uwidacznia się długo chowane zapóźnienie gospodarcze Polski, które będzie trudne do odrobienia przy kilkumilionowej emigracji, której z pewnością „pomocze” wydłużenie wieku emerytalnego do 67. roku życia kobiet i mężczyzn w naszym kraju.

#### ZADŁUŻENIE PUBLICZNE I PROBLEM EMERYTUR

Dług publiczny staje się trudną do opanowania zmorą dla gospodarek większości państw świata. Polska ze swym zadłużeniem oscyluje w obrębie „progu ostrożnościowego”. Do tego dochodzi niska wydajność pracy. Państwa realizują polityki gospodarcze coraz bardziej zadłużając się w bankach, jak i innych podmiotach gospodarczych, wobec których rosną zobowiązania. Wiadome z kolei jest, że zadłużanie się zwłaszcza w sytuacji braku jasnych perspektyw spłaty, to droga prowadząca do bankructwa. Prawdopodobny scenariusz to obciążenie poszczególnych obywateli, którzy takiej opcji raczej nie przewidują. Dług publiczny oraz wydajność pracy przedstawia tabela 12.

**Tabela 12. Dług publiczny, deficyt budżetowy i wydajność pracy przy założeniu średniej w UE = 100**

Lp.	Kraj	Dług publiczny jako % PKB w 2011 r.	Deficyt budżetowy jako % PKB w 2011 r.	Wydajność pracy w krajach UE-27 w 2010 r. (PKB wg PPS)
1	Estonia	6,1	- 1,1	61
2	Bułgaria	16,3	2,0	41
3	Luksemburg	18,3	0,3	189
4	Rumunia	33,4	5,5	49
5	Szwecja	38,4	-0,4	118
6	Litwa	38,5	5,5	57
7	Czechy	40,8	3,3	63
8	Łotwa	42,2	3,4	48
9	Słowacja	43,3	4,9	68
10	Dania	46,6	1,8	121
11	Słowenia	46,9	6,4	79
12	Finlandia	49,0	0,6	110
13	Polska	56,4	5,0	57
14	Holandia	65,5	4,5	137
15	Hiszpania	69,3	9,4	109
16	Malta	70,9	2,7	82
17	Cypr	71,1	6,3	80
18	Austria	72,4	2,5	117
19	Niemcy	80,5	0,8	123
20	Węgry	81,4	-4,3	60
21	UE-27	82,5	4,4	100
22	Wielka Brytania	85,0	7,8	107
23	Francja	86,0	5,2	132
24	Strefa Euro (17)	87,3	4,1	x
25	Belgia	97,8	3,7	138
26	Irlandia	106,4	13,4	124
27	Portugalia	108,1	4,4	62
28	Włochy	120,7	3,9	102
29	Grecja	170,6	9,4	78

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat dostępnych za: [www.forsal.pl/grafika/632242,103385,nieproduktywna\\_polska\\_jestesmy\\_w\\_ogonie\\_europy.html](http://www.forsal.pl/grafika/632242,103385,nieproduktywna_polska_jestesmy_w_ogonie_europy.html).

**Tabela 13. Prognoza salda rocznego funduszu emerytalnego FUS**

Lp.	Rok	Saldo funduszu emerytalnego w mln zł
1	2010	-33 283
2	2015	-40 557
3	2020	-61 342
4	2025	-83 701
5	2030	-87 316
6	2035	-87 936
7	2040	-73 698
8	2045	-69 827
9	2050	-60 840
	Razem	-2 295 990 mln zł

Źródło: [Prognoza wpływów i wydatków Funduszu Emerytalnego do 2050 roku, 2003].

Prognoza wpływów i wydatków według tzw. wariantu średniego, którą zawarto w tabeli 13, czyni mało pozytywne wrażenie. W obliczu prognozy wrażliwej liczby emerytów i niskiej wymienialności pokoleń, prawdopodobnie stworzy katastrofalne skutki dla całego społeczeństwa. Przedstawiony scenariusz z wieloma przytoczonymi oficjalnymi danymi może doprowadzić do narodowej tragedii.

Dług publiczny stał się w końcu XX w. i początku XXI w. czymś zupełnie normalnym. „Zapomina się” jednak, że jest to między innymi przesunięcie odpowiedzialności na przyszłe pokolenie i bez jego zgody. Z załączonej tabeli 12 wynika, że średni dług w UE-27 wynosi 82,5% i jest znacznie wyższy od przyjętego umownie tzw. progno ostrożnościowego, który wynosi 55% PKB za dany rok.

W kontekście przedstawionych pejoratywnych stron w naszej gospodarce, a zwłaszcza w tle krajów UE, trudno będzie zrealizować Krajowy Program Reform. Zespół Rządowy opracował długookresową strategię rozwoju kraju pod nazwą Trzecia fala nowoczesności do 2030 roku. Rozwój ten uznano za rozwój zintegrowany, a jego celem jest poprawa jakości życia (PKB *per capita*) w stosunku do UE. Trzecią falę nowoczesności oparto na trzech filarach, tj.:

1. Filarze innowacyjności.
2. Filarze dyfuzji.
3. Filarze efektywności.

Na bazie długookresowej strategii rozwoju kraju opracowano średniookresową strategię rozwoju kraju, w której ujęto regionalne i zadaniowe strategie, które powinny być elementami rozwoju zintegrowanego. Niemniej jednak dla ekonomisty pozostaje pytanie i problem – skąd państwo zdobędzie odpowiednie środki finansowe i rzeczowe, skoro dotychczasowe zasoby, wypracowane z trudem, nie zaspokajają potrzeb społeczeństwa w wystarczającym zakresie. Przyjęta hipoteza badawcza potwierdziła się. Polska ze swoim sposobem gospodarowania nie wykorzystuje potencjału rzeczowego, ale przede wszystkim zaprzepaszcza potencjał ludzki.

## WNIOSKI

1. Inwestycje w młodzież są marnotrawione i oddawane za granice kraju. Koszty kształcenia i wychowania są ponoszone, ale korzyści z tego odnoszą państwa przyjmujące naszych emigrantów.

2. Niska wydajność pracy, niskie płace, nieopłacalne rolnictwo, wysokie bezrobocie, brak perspektyw powodują przesunięcie wieku zawierania małżeństw i rodzenia dzieci.

3. Niska wydajność pracy wynika z niedofinansowania gospodarki, a zwłaszcza pozostawiania drobnorolnych gospodarstw wiejskich, nieprzystosowanych do współczesnych warunków.



4. Wysoka liczba ludności rolniczej – 6,4 mln, a w tym 3,9 mln aktywnej zawodowo w rolnictwie – może świadczyć o ukrytym bezrobociu.
5. Polska jawi się jako kraj mocno zapóźniony, o czym świadczyć może brak własnego nowoczesnego przemysłu, mimo że przemysł zatrudnia 26% siły roboczej (rolnictwo – 12,4%).
6. Stosunkowo niska statystyczna długość życia mieszkańców kraju świadczy o profilaktyce zdrowotnej, o lecznictwie, warunkach pracy i życia, edukacji, świadomości społecznej itp.
7. Gospodarka Polski jest w stanie głębokiego kryzysu, o czym świadczą m.in. niska wydajność pracy, wysokie bezrobocie i wysoki dług publiczny, który przekroczył tzw. drugi próg ostrożnościowy.
8. Gospodarka narodowa wymaga zdecydowanych reform i równomiernego rozłożenia trudów wychodzenia z kryzysu.

## LITERATURA

- Balicki J., 2010, *Uwarunkowania i skutki kryzysu demograficznego w Polsce*, „Teologia i moralność”, t. 7.
- Batuno W. (red.), 1991, *Katastrofy i zagrożenia we współczesnym świecie. Wielkie tematy*, PWN, Warszawa.
- Davis J.C., 2005, *Historia ludzkości od epoki kamienia do naszych czasów*, Wyd. Bellona, Warszawa.
- Duncan Ch., Scott S., 2008, *Czarna śmierć*, Wyd. Bellona, Warszawa.
- Historia Polski w liczbach*, 2003, GUS Warszawa.
- Konarska K., Kowalski P. (red.), 2012, *Powodzie, plagi, życie, i inne katastrofy*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Ludność Polski* – Wikipedia wolna encyklopedia, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87\\_Polski](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_Polski) (dostęp 30.05.2013).
- Michalek R., Grotkiewicz K., Peszek A., 2009, *Wydajność ziemi i pracy w wybranych krajach UE*, „Inżynieria Rolnicza”, nr 1(110).
- Prognoza wpływów i wydatków Funduszu Emerytalnego do 2050 roku*, 2003, ZUS, Departament Statystyki, Warszawa.
- Stiglitz J.E., 2005, *Globalizacja*, Wyd. PWN, Warszawa.
- Stonehouse G., Hamill J., Campbell D., Purdie T., 2001, *Globalizacja. Strategia i zarządzanie*, Wyd. FELBERG SJA, Warszawa.
- Thom R., 1991, *Parabole i katastrofy*, PWI, Warszawa.
- Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2010–2011*, 2011, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Woźniak M.G. (red.), 2012, *Gospodarka Polski 1990–2011*, t. 1: *Transformacja*, t. 2: *Modernizacja*, t. 3: *Droga do spójności*, Wyd. PWN, Warszawa.
- [www.egospodarka.pl/85952,Emigracja-Polaków-w-latach-2004-2011,1,39,1.html](http://www.egospodarka.pl/85952,Emigracja-Polaków-w-latach-2004-2011,1,39,1.html).
- [www.forsal.pl/artykuly640075,emigracja\\_za\\_praca\\_wyjechalo\\_juz\\_2\\_mln\\_mlodych\\_i\\_wykształconych\\_polakow.html](http://www.forsal.pl/artykuly640075,emigracja_za_praca_wyjechalo_juz_2_mln_mlodych_i_wykształconych_polakow.html).
- [www.forsal.pl/grafika/632242,103385,nieproduktywna\\_polska\\_jestesmy\\_w\\_ogonie\\_euroopy.html](http://www.forsal.pl/grafika/632242,103385,nieproduktywna_polska_jestesmy_w_ogonie_euroopy.html).

### *Streszczenie*

Celem badawczym artykułu jest ukazanie sytuacji demograficznej na tle kondycji gospodarki polskiej. Okazuje się, że Polska w świetle przytoczonych danych, które zawarto w wielu tabelach, znajduje się w silnym kryzysie gospodarczym i demograficznym. Wydajność pracy plasuje się znacznie poniżej przeciętnej UE. Kolejny czynnik niekorzystny dla gospodarki to wysokie bezrobocie, jedno z najwyższych w Unii Europejskiej. Bezrobocie utrzymuje się już ponad 10 lat i nie widać oznak dla jego znaczącego ograniczenia. Dalszy niekorzystny czynnik to wysoki poziom emigracji czasowej, ale też emigracji na pobyt stały – zwłaszcza młodzieży. Niska kultura rolna, niekorzystnie rysująca się struktura wiekowa ludności, wydłużenie wieku przejścia na emeryturę do pełnych 67 lat dla kobiet i mężczyzn, przy jednocześnie chronicznym braku miejsc pracy i to dla ludzi młodych (absolwentów szkół średnich i wyższych). Wysokie ujemne saldo funduszu emerytalnego stwarzające zagrożenie dla wypłaty emerytur. Ogólnie bardzo niskie przeciętne płace i niekorzystna z punktu widzenia przyszłości struktura wiekowa ludności. Ponad 8 lat krótsze przeciętne życie Polaka od przeciętnie najdłużej żyjących w Andorze – to elementy, na podstawie których wnioskuje się o kondycji i potencjale społeczno-gospodarczym naszego państwa.

Dotychczasowe działania naszego państwa w zasadzie ograniczają się do zabiegów biurokracyjnych i marketingowych. W Polsce nie zauważa się produkcji czy usług, które można by uznać za naszą specjalność. Analizując wartość dodaną brutto dla poszczególnych sektorów gospodarki zauważa się wysoki udział usług – ok. 64,3%, przemysłu – 23,7% i budownictwa – 8,2%, co jest zgodne z trendami światowymi, natomiast czy jest to dobre dla naszego poziomu rozwoju, to pozostaje pytaniem otwartym.

Wniosek końcowy: Polska będąc w kryzysie musi podjąć działania zmierzające do wyeliminowania negatywnych zjawisk, które winny równomiernie obciążyć mieszkańców i stworzyć zachęty wśród młodzieży do pozostawania w kraju.

*Słowa kluczowe:* kryzys, katastrofa, rozwój, demografia, kapitał ludzki

## **Polish Demographic Situation as an Implication for the Integrated Development**

### *Summary*

The aim of the research is to show the demographic situation on the background of the Polish economy. It turns out that Poland in the light of presented data is in acute economic and demographic crisis. Labor productivity, which is shown in comparison to the other EU countries is well below the EU average. Another factor detrimental to the economy is high unemployment, one of the highest in the European Union. Unemployment has remained on a high level for over 10 years and is not showing any signs of its significant decrease. The next negative factors are: high level of temporary emigration, and also migration, particularly of young people, for permanent residence, low agricultural culture, very low average wages, unfavorable age structure of the population, the shift of the retirement age for 67 years for men and women, at the same time a chronic lack of jobs for young people (high school and university graduates). The high negative balance of the pension fund dangerous for its solvency. Over 8 years shorter life expectancy than in Andorra. All of above facts indicate the socio-economic condition and potential of our country. Previous actions of our state, in principle, are limited to bureau-

cratic and marketing procedures. There are no services nor production which can be regarded as our specialty. Analysing the gross value added for each sector of the economy one can see a high share of services (approximately 64,3%), industry (23,7%) and construction (8,2%), which is consistent with global trends. Whether that trend is good for our development remains an open question. Conclusion: Poland, struggling with crisis, must take an action to eliminate negative phenomena and to create incentives for young people to stay in the country. The cost of that actions should be equally taken by all residents.

*Keywords:* crisis, disaster, development, demography, human capital

JEL: J11, J18